

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 20 Grudnia. Rok 1855. № 1. Jutro, Świąt Makarego Opata.
1 Stycznia.

ROK 1855.

Rok za rokiem strzałą leci,
Ledwo światłem swem zaświeci,
Ledwo poznał go dokładnie;
Już w przeszłości gdzie zapadnie!
A za krótkie swe istnienie,
Cóż zyskuje?... ot wspomnienie!
Lecz wspomnienie różne przecie
Bywa na tym BOŻYM świecie,
Złe i dobre, smutne, miłe,
Każe ma z nich swoją siłę.
Jedno na myśl nam przywodzi,
Kłęski chorób i powodzi.
Inne znów, czas pożądanym,
Gdzie chleb dały bujne łany,
Kiedy mieliśmy dostatki,
Dla przyjaciół i czeladki;
Kiedy ludzie dla zabawy,
Nie szarpali cudzej sławy;
Kiedy Panie w ciężkie czasy,
Nie stroiły się w *atłas*;
Kiedy Panny w swych stosunkach,
Mniej się znały na rachunkach;
Kiedy lichwiarz w swoim stanie,
Znał co *siódme* przykazanie;
Kiedy *młodzik* goło-brody,
Mniej stosował się do mody,
A zaś czerpał rozum wszelki,
Więcej z *xiążek*, mniej z *butelki*;
Kiedy Pan w swej wspaniałości,
Chętnie ulgę niósł ludzkości!
Taki czas aż wspomnieć miło,
I choć go nie wiele było;
Toć nie trzeba nam się smucić,
Aby nie miał już powrócić;
Aby wrócił — w dobrej wierze,
Rurjer Wam go żyćzy szczerze;
A zaś lata z *cholera*mi,
Z *gorączkami*, *tyfusami*,
Z *gradem*, *suszą*, *biedą*, *nędzą*,
Niechże na łeb w otchłań pędną,
Niech tam z woli Przezbawca,
Legną martwe jak z kamienia;
Niech z nich nowe zło nie wzrasta,
Tego żyćzy WAM — i basta.



p. o. Nadrachmistrza tegoż Wyd.: w tymże Rząd: Gub.: -Czasowy Zastępca Burmistrza m. Wyszogroda w Gub: Płoc: Rajce: *Jaskłowski* p. o. Burmistrza t. miasta; *Rassjer* m. Lipna, Szy: *Roszkowski*, p. o. Burmistrza m. Czerwińska w Gub: Płock: — Przeniesieni dla dobra służby: Burmistrz m. Lipna w Gub: Płoc: *Antoni Gołębiowski*, na p. o. Burmistrza m. Wobroma w Guber: Radomskiej; Burmistrz m. Łaszczowa w Gub: Lubel: *Józef Szezeckiński*, na p. o. Burmistrza m. Puchaczowa w tejsze Gubernji, i Burmistrz m. Biskupie w Gub: Lubel: *Felix Przybyszewski*, na p. o. Burmistrza m. Łaszczowa w tejsze Gubernji. — W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Kontroler Kassy Powiatu Stanisławow: Sekretarz Gub: *Ignacy Krasnodębski*, p. o. Poborcy tejsze Kassy, i Kancelista w Wydziale Górnicztwa *Juljan Siwiński*, p. o. Adjunkta 2go Sekcji Technicznej w tymże Wydziale. — Zatwierdzony: Assystent Archiwum Wydziału Skar: w Rządzie Guber: *Augustow: Sylwester Walderowicz*, p. o. Rachmistrza czynności propinacyjnych w Biurze Naczelnika Pow: Sejnńskiego. — Przeniesieni dla dobra służby: Podlesny biurowy Leśnic: *Koło*, *Michał Krzycki*, na p. o. Podlesnego biurowego w Leśnictwie Włocławek, i Podlesny biurowy w Leśnictwie Włocławek, *Alfred Drake*, na pełniącego obow: Podlesnego biurowego w Leśnic: *Koło*. — W Dyrekcji Drogi Żelaz: Warsz.: Wiedeńskiej, mianowani: Ekspedytor Stacji klasy 1ej *Ludwik Hoffman*, *Rassjerem* klasy 1ej: *Rassjer* Stacji klasy 3ej *Józef Nowodworski*, Ekspedytorem Stacji klasy 1ej: Urzędnik do pisma w Dyrekcji D. Żel: *Józefat Zaleski*, *Rassjerem* Stacji klasy 3ej: Aplikant Dyrekcji D. Żel: *Gustaw Rożański*, Urzędnikiem do pisma; Rysownik Dyrekcji D. Żel: *Registrator* *Kolleg: Józef Dunkel*, *Zawiaadowcą* Stacji klas: 3ej: Urzędnik do pisma w Dyr: D. Żel: *Konstanty Keller*, *Rysownikiem* Dyrekcji, i Kancelista Biura Naczelnika Pow: *Pułtuskiego* *Ignacy Pajewski*, Urzędnikiem do pisma w Dyrekcji Drogi Żelaznej.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Gdy Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, w skutku otrzymanej przez wypis z protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej z dnia 24 Września (6 Paźdz.) r. z. wiadomości, że z NARWYŻSZEJ decyzji, cena przedażna soli warzonej *Ciechocińskiej*, od początku roku 1855 ustanowioną jest za pud po kop: sr: 90, zamiast po kop: sr: 80, poleciła już Magazynom Solnym, aby od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1854/5 r., sól *Ciechocińską* sprzedawały po kop: sr: 90 za pud, czyli jedną liczbę zawierającą w sobie pudów 6 fantów 10 za rs. 5 kop: 62¹/₂; w wykonaniu zatem reskryptu tejsze Komisji z dnia 25 Listopada (7 Grudnia) r. z., Rząd Gubernjalny o zmianie ceny soli *Ciechocińskiej*, zawiadania mieszkańców i interesentów, aby przy kupnie jej na beczki, stosowali się do tejsze ceny. — Gubernator Cywilny, Rada Tajny, *J. Łaszczyński*, Naczelnik Kanc.: *B. Halpert*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Pow: Sieradzkiego. Zawiadania, iż zdecydowała w nadchodzącym karnawale dwa *hale*, na korzyść Szpitala Świąt Makarego w Sieradzu, pierwszy w dniu 14 Stycznia, a drugi w dniu 7 Lutego r. b. — Za Prezydującego, Członek Rady, *A. Kamiński*.

JW. Daehn, Jenerał Inżynjerji, wczoraj przybył z *Petersburga* do Warszawy.

JW. Plautin, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Dowódzca Grenadjerskiego Korpusu, przyjechał z *Petersburga* do Warszawy.

105
114

Wczoraj wieczorem, liczni pobożni napełnili Kościół *XX. Franciszkanów*, znajdując się na dorocznem Nabożeństwie. Celebrował, w asystencji miejscowego Zgromadzenia i całej Akademji Duchownej, *JW. JX. Białobrzeski*, Prałat, Scholastyk Metrop: Warszawski, Proboszcz Parafji P. MARJI; a kazanie wymowne miał *WJX. Paweł Słabowski*, Alumn tejsze Akademji.

Przez onegdaj, wczoraj i dziś, odbywa się 40to-godzinne Nabożeństwo w Kościele parafjalnym Świąt Makarego, z Kazaniami rano i po południu.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Deputacyi Szlacheckiej Gub: Płockiej, mianowany: Właściciel dóbr *Ignacy Sudnik*, Członkiem honorowym Deputacyi. — Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Duch: mianowani: Rachmistrz klas: 3ej w Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duch: *Stanisław Kraszewski*, p. o. Rachmistrza klas: 2ej; Rachmistrz Wydziału Wojs: w Rządzie Gub: Warsz: Sekr: Gub: *Manulewicz-Majdanowski*,

... jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana Szymanowskiego, odbędzie się za Jego duszę w Kościele XX. Reformatów o godz: 11 z rana, Msza Śta żałobna śpiewana; na którą pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Ewa z Zielińskich, 1go ślubu Wołowska, 2go Hamer, przeżywszy lat 75, życie zakończyła.

Wczoraj głośno już po Parafjach tutejszych, liczne zapowiedzi małżeństw, które, po dniu Trzech Króli, pobjętosławione będą.

Minął tedy rok stary, który jak corocznie, tak i dnia wczorajszego zakończony został przez *Warszawian* w *Resursie Kupieckiej* świetnym co się zowie balem; oraz w *Resursie Nowej* przy ulicy *Długiej*, równie okazałą zabawą, nie licząc w to rozlicznych a w kółku rodzinnem, po domach prywatnych, zebrani i tym podobnych przyjemności jakie zwykle taka okoliczność następuje. Nie ma wątpliwości, że przejście a do tego szczęśliwe z jednej chwili do drugiej, czyli z jednego do drugiego roku, należy także do uroczystych obchodów; mnóstwo zatem osób pragnęło przyjąć w tem udział, i o to powód, dla czego tak liczne i tak zarazem świetne znalazło się zebranie w *Resursie Kupieckiej*. Już od lat kilku, a co słusznie należy zawdzięczyć gorliwości Komitetu, bale Resursy odżyły na nowo i do pierwszej przyszyły świetności. Do takich policzyć należy i wczorajszy. Oprócz Gospożyn balu jako to: Małżonki Dyrektora Resursy, W. Julji Halperl; oraz Małżonki Vice-Dyrektora tejże Resursy J.W. Hrabiny Hermancji Uruskiej, raczyły jeszcze przyjąć obowiązek Gospożyn, J.W.W. Hrabina Augustowa Potocka, Hrabina Konstantowa Branioka i Anna Szamoto. Obszerna sala balowa, w nowo że tak powiemy przyodziana szaty, zajaśniała tysiącem świateł, które się dwoiły w olbrzymich zwierciadłach, pochodzących jak zwykle z fabryki braci Lesser, a których wartość można ocenić na 7,500 rubli srebr.: Wejście do tej sali formował długorzędny od samego dołu aż do góry szpaler, z różnych egzotycznych krzewów dostarczonych z cieplarni P. Czepińskiego; zaś drogę do tego przybytku rozrywki, wskazywały ustawione rzędem kagańce, rozpoczynające się od *Senatorskiej* ulicy. Ale mniejsza o zewnątrz, przejdźmy do środka owej sali wspaiałej, w żywe wieniec jaśniejących przepychem stroju Dam naszych, i uroczym wdziękiem Dziewic, przybranej. Gdy więc otworzyło się pole dla młodzieży, już w kontredansach, już w wesółych polkach, już wreszcie hucznych mazurach, będących utworem powiększej części *Straussa*, oraz *T. Hertza*, jak np. śliczna *Polka-Buchanika*, szły rześko tańce, dopóki północ nie uderzyła i nie zwiastowała ostatniej chwili 1854 roku. Niebawem też zao, woiły kielichy i wszyscy przy wzajemnych i serdecznych życzeniach, powitali wstępującego na świat młodziana, czyli rok 1855ty. Po dopełnieniu tego, całe prawie grono przeszło do sali jadalnej, gdzie po skończonej wieczerzy ponowiono wzajemne z kielichem w ręku życzenia. Ukończenie tej uczty, było jakby hasłem do wznowienia zabawy, i znów sala balowa zajaśniała wdźwiękami, i przepychem strojów, z których wiele te mogły w tym natłoku wpaść nam w oko na chwilę, taki obrazek skreślamy. Tu op. zajaśniało całym blaskiem efektu, bo też pełne to gustu ubranie; to suknia Hr: A. P. *niebieska* adamaszkowa,

przybrana koronką białą a na głowie pióra *niebieskie*. Tu znów uderzała suknia axamitna *granatowego* koloru, to Hr: S.; na sukni tej koronka, ale jakaż? oto złota z XVIgo stulecia. Skarb to sukcesyjny, który dawne niegdyś matrony przekazywały z pokolenia na pokolenie w sukcesji; dziś próżnobyśmy coś podobnego szukali, jest to osobliwość, może jedynie tylko w tej rodzinie istniejąca. Uodajmy do tego broszę brylantową, uadzwyczajnej wielkości i cudnego ognia, a na głowę, ubranie ze złota i brylantów, a będziemy mieli całość tej przepysznej i rzadkiej w swym rodzaju tualety. Z kolei, idzie *biała*, Hrabiny K. B., tak zwana *gros de l'Inde*, a na głowie ubranie z drobnych białych kwiatów. Dalej, *lila*, Hr: U., obłożona koronkami; przeliczna *pou de soie* biała, Pani Rz.; wolanty *à disposition szkołkie*, na głowie girlanda z róż, a w każdej z tych drogie kamienie. Teraz rzucmy okiem na *białą* podpinaną bukietami, to Pani L. S., na głowie girlanda z kwiatów *niebieskich*; tu znów uderzała nas *różowa*, to Pani L. P., na głowie śliczna girlanda z róż, a wdzięk idąc w parze ze strojem, przedstawiał jak najpiękniejszą harmonję. Tu *biała pou de soie*, przybrana puszkiem, to Hr: Al. P.; a tu *różowa*, na niej spodnica i berta *guipiurowe*, to Pani J. S. Nie można także było niezatrzymać oka na ślicznej *różowej*, z wolantami haftowanemi, należącej do Pani F.; a odznaczającej się zawsze pięknoscia i gustem. Możeby już należało skończyć, gdyby jeszcze nie przedstawiły się oczom naszym, w całym swym przepychu takie suknie jak *popielata*, Hr: M. P.; jak morelowa *moire antique* Pani B., z ubraniem na głowę z kwiatów *psawowych*; albo *bouton d'or*, Pani S.; lub wreszcie *biała*, naszywana złotem, Pani Bar: K., albo *zieloną* w cieniu, Pani R., i *biała* pokryta białą koronką, Pani J.— Tyle co do do sukien cięższych, chociaż i tak nie objęliśmy może jeszcze cięższych, a gdy przyszło zwrócić oko na lekkie, jednocześnie ze skromnością, uderzały wdzięki jak *białej* Panny S., albo tegoż koloru Panny L. W tym migającym się co chwila wirze, przesuwały się kolejno: to *biała* zdozna w *różowe* wstążeczki, Panny W., to *biała* Panny X.; to dwie *różowe* Pannie H.; to dwie *niebieskie* na białych, Pannie Sz.; albo *niebieska* z ubraniem na głowę *z konwalji*, Panny Z.; lub *różowa*, Panny K., i dwie *różowe* jakby jedna, pełne świeżości Pannie Sza.; i t.d. i t.d. Nie zamknęlibyśmy bowiem nigdy tego szeregu, który tak przepychem jak gustem i skromnością, tą najpiękniejszą ozdobą w ubraniu, uświetnił wieczór wczorajszy, a co jednak dla braku miejsca, musimy dokonać i kończyć, opuszczając jeszcze wiele innych, pomimo iż zasłużyły tu na wspomnienie. Tak zakończony został rok 1854, i tak w jednej jak w drugiej *Resursie*, ani na życiu, ani na liczbie Osób, ani na wesółości niebrakło, a czego dowodem, iż zabawy te skończyły się o świecie.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, złożyli w Redakcji *Kurjera*, J.W.W. i W.W., następujące ofiary: Dla Warsz: To: Dobroczytności: Rada Tajny Senator Dmitriew rs. 3; Bracia *Evans* rs. 3; Gustaw Landau z Małżonką rs. 3; Alojzy *Sarnański* rs. 1; Alexander Komar rs. 5; Izabella *Starzyńska* rs. 5; *Cwierzakiewiczowie* kop. 75. — Dla starców i kalek pod opieką tegoż Towarzystwa:

Hrabstwo *Urusey* rs. 5; Dr *Pilecki* rs. 3; Hrabstwo *Tyszkiewiczowie* rs. 3; Jan i Emilia *Karnioy* rs. 3; *Felix Wołowski* z *Zoną* rs. 5.— Dla sierot w temże Towarzystwie: Jan-Kały *Wołowski* z *Małżonką* rs. 3.— Na drzewo dla ubogich do dyspozycji W. T. Dobroczyńności: Marszałkowa *Omeońska* rs. 2.— Na *Zupe Rumfor*: Leopold *Kronenberg* z *Małżonką*, rs. 5.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się zebrać: Paweł *Jaworski*, Sędzia Pokoju, wraz z *Małżonką* rs. 3; *Stefan Neybaur* z *Małżonką* rs. 3.— Dla Domu schronienia Opieki N. MARJI P.: Salwjan *Jakubowski* rs. 3; Jan-Nepom: i *Aniela Leszoczyńscy* rs. 3; *Alexander Adamowski* rs. 1.— Dla Instytutu mor: zan: dzieci: Jenerał-Major *Jolszyn* z *Małżonką* rs. 2; *Heylman* Sędzia Appel: rs. 3.— Dla Domu starców i sierot Gminy *Evangelickiej*: Doktor *Oettingen* z *Zoną*, pół-imperjała złotem; Jenerał-Leitnant *Tutezek* rs. 4.— Dla ociemniałych przy Instytucji Głuchoniemych: *Laura Swiejkowska* rs. 10; Senator *Morawski* rs. 6.— Dla Szpitala DZIRCIATKA JEZUS: *Antoni Wrotnowski* rs. 3.— Dla Zakładu Stej *Marty*, *Stani*: Hr. *Zamoycki* rs. 5.— Dla Wdów: *Henryk* i *Jadwiga* z Hr: *Hińskich Steocy* pół-imperjała złotem, czyli rs. 5, z tych: dla wdowy *Kędzier*: rs. 2; dla *Ost*: rs. 2; dla *Kak*: rs. 1.— *Ludwik Mathomme* z *Małżonką* rs. 2 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Misjonarzy* na 3m piętrze.— *Anna Damańska* rs. 2 dla wdowy *Sulińskiej* z 6ciem dziećmi; *Idalja* z *Sapiehów Czorba* rs. 3 dla teźże *Sulińskiej*.— *Stanisław Englert* z *Małżonką* rs. 2 dla wdowy *Zacharskiej*.— *Andrzej Listowski* rs. 1 dla starego *Merkurego Kurjera* (*Hilarego*).— Pułkownik *Powalo-Szwejkowski* z *Małżonką* rs. 3, z tych dla *Ost*: rs. 2; dla *Kak*: rs. 1.— *Alexander Hauke* z *Małżonką* rs. 5, a mianowicie dla *Fris*: rs. 2; dla *Mor*: rs. 1; dla wdowy *Sulikow*: rs. 1; dla *Kepińsk*: rs. 1.— *J. Korzeniowski* rs. 1 dla wdowy *Szczecińskiej*.— Jan *Epstejn* z *Małżonką* rs. 6, z tych: dla *Olsz*: rs. 1; dla *Wojciech*: rs. 1; dla podupadłej rodziny *Jas*: rs. 2; dla *Tyszkowej* rs. 1; dla *Zachar*: rs. 1.— *Teofil Kukier* z *Małżonką* rs. 2 dla *Kak*:— *Włodzimierz Siemiątkowski* rs. 3 dla wdowy *Fal*.— *Marya-Teresa Podoška* rs. 3, z tych dla wdowy *Kozł*: rs. 1; na figurę Sgo FELIXA przed Kościołem XX. *Kapucynów* rs. 1, i na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów* rs. 1.— *Stefcio* rs. 1 na figurę Sgo FELIXA przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*: *Cecylja Wysiekińska*, Wdowa po *Rady* *Stanu*, b. Członku Senatu, rs. 3.— Jenerał *Tomasz Hr: Lubieński* z *Małżonką* rs. 3 na *Zupe Rumfordzką*.— Jenerał *Berski* z *Małżonką* rs. 3 dla sierot pod opieką W. T. Dobroczy: zostających.— *Kasztelanowa Justyna Rulikowska* rs. 1/2 dla wdowy *Szczecińskiej*.— *W. L. Lisowski* rs. 1 dla pogorzaleów miasta *Siedlec*.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. *Styczeń* x. b.:

a) bułki mątowej funt, kop. 10; b) strucli mątowej funt, kop. 10; a) bułki z ostatniej mąki, funt kop. 4¹/₂; d) strucli z takiejże mąki, funt kop. 4¹/₂; e) chleba stołowego z takiejże mąki, funt kop. 4¹/₂; f) chleba żytniego pyłowego, oraz z mąki Młyna *Parowego*, funt kop. 3¹/₂; g) chleba razowego funt kop. 3.

— Mięsa wołowego funt kop. 7; krowiego lub z buka-tów kop. 6¹/₂; poledwicy funt kop. 14; wieprzowiny ze skórą funt k. 7¹/₂; schabu funt k. 6¹/₂.

Utrzymującym się w niektórych domach zwyczajem, zebrała z wieczora rodzina, powitała dzień o północy rozpoczęcie Roku Nowego.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetwerti 456, pszenicy czetwerti 1,261, jęczmienia czetw: 328, owsa czetw: 1,202, grochu polnego czetw: 236, gryki czet: 102, kaszy jęczmieennej czet: 164, kartofli czetwerti 261, siana pudów 10,775, słomy pudów 4,950.

Wczoraj, na zakończenie roku starego, i wesołe rozpoczęcie Roku Nowego, ogłoszono kilka balów i wieczorów tańcujących, w hotelu *Bawarskim*, i w innych domach. *Rajczak*, *Michnowski*, i inni, przewodzili muzykom.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Hrabina* i *Wiesniaczka*, *Pańie: Wilucha* i *Raczyńska*, *Pauny: Damse* 6-kroć, *Freitag* 4-kroć, *PP. Tarnowscy*, *Popiel* i *Budzyński*. Po *Mazurku błękitnym*, *Wszyscy* po 4-kroć.— W Teatrze *Rozmaitości* po *Kom: Pierwsze dni po ślubie*, *Panna Łapińska* 4-kroć, *PP. Stolpe* 4-kroć, i *Panczykowski* 2-kroć; po *Kom: Spokamie*, *Panna Szymanowska* i *P. Stolpe* po 3-kroć; po *Kom: Listy Odpowiedzi*, *Panny: Łapińska* i *Szymanowska* po 2-kroć, *PP. Żolkowski* 4-kroć, i *Świeszewski* 2-kroć.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetwert rs. 9 k. 22¹/₂; pszenicy rs. 11 kop. 58; jęczmienia rs. 7 kop. 62; owsa rs. 4 kop. 98; siana furę jedno-konną od rs. 2 k. 92¹/₂ do rs. 4 k. 20, siana furę parokonną od rs. 4 k. 5 do rs. 6 k. 15; słomy furę zwyczajną od rs. 2 k. 25 do rs. 3 kop. 30; mada pud rs. 8 k. 30; słoniny pud rs. 5 k. 20; kartofli czetwert rs. 3 k. 81.

ANGLJA. — Rząd przedsięwziął środki, by przeszkodzić manifestacjom zamierzonym w *Londonie* przez wielbicieli *Barbosa*. *Austria* więc i *Francja* na równi nie są traktowane, bo *Kossuthowi* wolno występować i mówić publicznie; tylko w prassie spotyka on wielu przeciwoików. — Dzienniki w ogóle niezadowolone są z traktatu z *Austrią* (z 2go *Grudnia*), i dowodzą, że tylko *Austria* na nim zwyciężyła. — Z *Berlina* donoszą, że 30,000 kaftanów flanelowych robią tam pośpiesznie, na obstatunek rządu *angielskiego*. — W ciągu roku zeszłego, w *Anglii* odbyło się 185 zebrań dla wyścigów konnych, w 152 różnych miejscach; 1,613 gonitw miało miejsce, o nagrody ubiegało się 1,851 koni. (*Jour: de St. Pet.*)

AUSTRIA. — Dziennik *Lloyd* został zamknięty w skutek nienawiści technących artykułów nie tylko przeciw *Rosji*, ale przeciw *Niemcom* i przeciw zasadzie monarchicznej. — Spory pomiędzy *Austrią* i *Szwajcarią*, ostatecznie uregulowane będą w *Medyolanie*. — Na skutek stanowczego zniesienia stanu obłężenia w *Siedmiogrodzie*, ten stan wyjątkowy nie istnieje w żadnej z prowincji monarchji. (*Jour: de St. Pet.*)

FRANCJA. *Paryż*, 26 *Grudnia*. — Dni z zwykłym ceremonjałem odbyło się otwarcie Izby; zmian żadnych

nie zaprowadzono. Zauważano tylko powiększenie znaczne służby pałacowej i jej bogatą liberję. Giełda nie przyjęła dobrze mowy tronowej; papiery spadły; powodem głównym jest zapowiedzenie nowej pożyczki i poboru 140,000 ludzi dla powiększenia armji. Cesarz wspominał, że dochody kraju nie zmniejszały, ale że rząd zwrócił uwagę na drożyznę, i stara się jej zaradzić. Budżet zwyczajny ma być przedstawiony w równowadze; do pokrycia kosztów wojny pożyczka użyta będzie. — Minister skarbu P. Bineau, przyszedł prawie zupełnie do zdrowia. — Dawno już tyle poboznych nie napełniało Kościołów Paryża w czasie Mszy Pasterskiej, jak w tym roku; Msze te odbywano wszędzie z wielką uroczystością. (Ind: Belge).

Paryż, 27 Grud. — Na dzisiejszem posiedzeniu Ciągła Prawodawczego, przedstawiono ze strony rządu projekt pożyczki z 500 miljo: fr. Sposób puszczenia tej pożyczki rząd zastrzegł dla siebie, równie jak wysokość kursu. Według osobistego zdania Cesarza mają się znowu odwołać do podpisów. (N. Pr: Zing).

Mówią znowu, że Marszałek *Baraguay d'Hilliers*, wróci do *Konstantynopola* jako Poseł; P. *Benedetti*, wysłany zostanie do *Aten*. — Głoszą, że Jenerał *Changarnier*, zagrożony jest zupełną utratą wzroku. (Jour: de St. Pet.).

HISZPANJA. — Izba w d. 21, zatwierdziła adres z odpowiedzią na mowę tronową; rozprawy odgąnęły się przez pięć posiedzeń. Izba następnie przeszła do rozbioru projektu prawa oznaczającego cyfrę armji na 70,000 ludzi. — Z powodu osobistych sporów w Izbie na posiedzeniu z 19, pięć pojedynków miało mieć miejsce między Deputowanymi; wszystko jednak zgodnie załatwiono. — Królowa w d. 20, dała bal wielki; ze 200 Deputowanych a pomiędzy temi wielu demokratów na nim się znajdowało. Królowa bawiła do w pół do piątej, to jest blisko do końca balu; pierwszego kontredansa tańczyła z Xięciem *Vittorji*, drugiego z Posłem *Neapolu*, trzeciego z Panem *Madox*, Prezesem Izby. — Jak tylko narady nad projektem konstytucji rozpoczują się, Kortezy odbywać będą po dwa posiedzenia na dzień, od 1szej do 4ej po południu i od 8ej wieczorem do północy. (Ind: Belge).

NIEMCY. — Poseł *Duński* za *Holsztyn* oświadczył w sejmie *Niemieckim*, dając votum zatwierdzające artykułowi dodatkowemu do traktatu *Austro-Pruskiego*, że *Danja* przez to votum wcale nie uważa za naruszoną swęj neutralności. (J. de St. Pet.).

TURCJA. — Według *Wanderera*, *Omer* Basza główne siły swej armji koncentruje nad *Niższym Dunajem*; przypuszczają, że chce przejść tę rzekę pod *Isakicza*, gdy flotylla sprzymierzona usiłować będzie wdrzeć się do portu *Odessy*. — Inne depeze z *Bukarestu* z d. 11, donoszą przeciwnie o przybyciu do *Warny*, *Omera*, i o wsiadaniu na okręty pierwszych bataljonów armji *tureckiej*, która ma się udać do *Krymu* pod dowództwem samego *Serdara*. — *Wiedeński Fremdenblatt* donosi, że tymczasowo przynajmniej aż do powrotu lepszej pogody, oblężenie *Sewastopola* wstrzymanem zostanie. Sprzymierzeni, jak się zdaje, robią przygotowania dla sforsowania portu *Odessy*, gdzie część ich floty

mogłaby zimę przepędzić. — W *Brusio* pożar zniszczył znaczną liczbę domów i magazynów. — Xiążę *Cambridge* wraca do zdrowia. — Nietaska Ministra skarbu *Mussa-Saffoti* Baszy, którego zdolności powszechnie były cenione, wielkie zrobiła wrażenie na giełdzie *Konstantynopola*. Mówią o zaniedbaniach w służbie a nawet o faktach ważniejszych, które spowodować miały tę dymisję. — Okręt linjowy francuzki *Ville de Paris*, zawiąnął do arsenału *Konstantynopolitańskiego* dla naprawy. (Gaz: Aug:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Celiński Lud: Oby: z Żelazny nr 601; Dembowski Frau: Ob: z Lipy, i Alexy Oby: z Przedwojowa nr 585; Dzierzgowski Stan: Oby: z Rekoraja nr 1254; Grodzicki Filip Oby: z Słuszkowa nr 584; Izbiński Iga: Oby: z Słupca nr 625; Linde Otto Oby: z Młodojewa nr 556; Moes Kar: Oby: z Łodzi nr 1290; Prosyński Józ: Ob: z Potoka nr 584; Tamańska Alex: Żona Jene-Lejt: z Petersburga.

Wyjechali: Bojarski Ob: do Leszczowej woli; Grabowiecki Ant: Oby: do Rudnika; Krasiński Beles: Ob: do Janikowa; Michałowski Razi: Oby: do Gub; Grodzickiej; Hr. Nirod Pułkow: do Pultuska; Repeszko Włodz: Sekr: Koleg: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Gruber Jerzy Podporucz: Wojsk Cesarско-Ross: z Wiednia nr 1574; Gołębiowski Stan: Budowniczy z Krakowa; Trembicka Róża Zona Rad: Taj; Senatora, z Drezna.

Wyjechali koleją żelazną: Cadejg Krystjan Cukier: do Szawcarji; Markow Dyr: Komory Granica, do Granicy.

DONIESIENIA.

Dnia 29 z. m. pomiędzy godziną 1szą a 2gą z południa, biedny Służący mając sobie powierzony LIST i w nim rsr. 25, do domu P. Ciszewskiego przy ulicy Żelaznej, wychodząc z pałacu niegdą Badenich pod Żelazną Bramą, zgubił takowy. Łaskawy Zaalazca raczy złożyć ten list do Rządcy domu Pocztowego, lub Adresantowi, za nagrodą rsr. 5.

Osoba z prowincji, ma do sprzedania znaczną ilość **PIJAWEK** krajowych, zdrowych, razem lub częściowo, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 723, w odzynie wprost bramy, na 2m piętrze.

Mający do sprzedania **FORTEPJAN** jeden, lub dwa, w stanie zupełnie dobrym i mało używany; — oraz **KOCZYK** lekki, mocno zbudowany, w świeżym fasonie; raczy dać wiadomość lub swój adres przysłać do Hotelu Saskiego pod Nr 36.

PIWOWAR, zarazem **GORZELANY**, znający dobrze swą sztukę, i warzenie Piwa Bawarskiego, zaopatrzoney dobrmi świadectwami, i mogący złożyć kaucję, jest żądany na Prowincję. Blizsza wiadomość w Handlu Żelaznym przy ulicy Długiej, w domu zwanym Potkańskie.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wille* stop 6 cali —

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, *Arlekin. Spotkanie. Ver-Vert.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta.*

Dziś *Maskarada*, w czasie której daną będzie *Krotochwila Młynarz i Kominarz.*

Nauczyciel **TANGÓW** Salonowych, podaje do Publicznej wiadomości, że przed nadchodzącym karnewalem, wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, t. j. do lat 50, z zastosowaniem do każdego wieku osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5u tańców najpotrzebniejszych, Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza; mieszka pod Nr 41, przy ulicy Stare-Miasto, drugi dom od rogu ulicy Stojańskiej, na 1szem piętrze; zastać go można od godz: 9ej z rana do 8ej wieczór. — Piotr *Śliżyński*.

Niżej podpisany, mam zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż w otwartej Karawałowej Pączkarni, znanej z zadowoleniem od lat kilku w Warszawie, przy ulicy Gołębiej pod Nr 178, dostać można codziennie **PACZKÓW** na sposób Bawarski, smażonych, sztuka po kop: 1¹/₂. — Ignacy *Kowalski*.